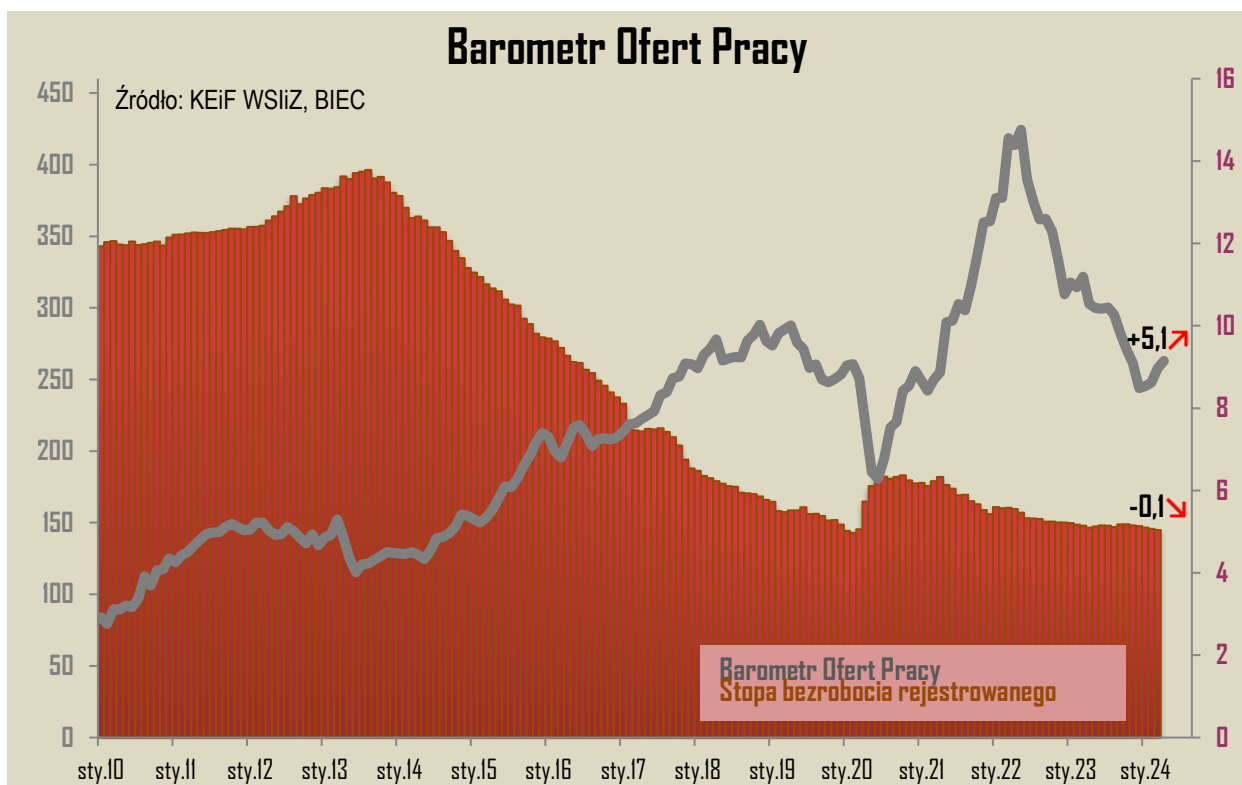


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Sytuacja na rynku wakatów się stabilizuje



Na wykresie zaprezentowano dane wyrównane sezonowo (bez zmian sezonowych). Wartości oznaczają zmianę w pkt. proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca: ↗ wzrost, ↔ brak zmian, ↘ spadek (stopa bezrobocia podawana jest z miesięcznym opóźnieniem).

Wartości wskaźnika:

Kwiecień 2024:	262,9 pkt.
Marzec 2024:	257,8 pkt.
Kwiecień 2023:	302,7 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSiIZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w kwietniu po raz kolejny wzrósł. Był to już czwarty z rzędu wzrost liczby ogłoszeń o pracy i najdłuższa seria wzrostów od prawie dwóch lat. Wciąż nie uprawnia to o wnioskowaniu od osiągnięcia koniunkturalnego dna, po którym będzie już tylko lepiej. Liczba ogłaszanych obecnie ofert pracy jest zbliżona do tej sprzed pandemii koronawirusa. W większości obserwowanych kategorii ofert pracy notujemy wyhamowanie dotychczasowych spadków koniunkturalnych. Mimo wszystko pozostaje znaczna liczba kategorii, w których wakatów wciąż ubywa. Są to przede wszystkim zawody wymagające wykształcenia w naukach ścisłych. Choć obecny stan gospodarki krajowej nie sprzyja ekspansji rynku pracy, notujemy stanowiska pracy, dla których liczba wakatów wyraźnie wzrasta. Zalicza się do nich praca fizyczna oraz turystyka.

Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w marcu spadła o 0,1 punkt proc. i wyniosła 5,0%, a więc poziom również o 0.1 punktu proc. niższy niż przed rokiem.

W przekroju regionalnym wzrost liczby ogłoszeń zatrudnienia wystąpił w zdecydowanej większości województw. Nieco gorsza, zarówno ze względu na spadki lub mniejsze wzrosty sytuacja wystąpiła w woj. o relatywnie wysokiej stopie bezrobocia. Mniej niż przed miesiącem wakatów ukazało się w woj. świętokrzyskim, podkarpackim oraz kujawsko-pomorskim. W ostatnich dwóch wymienionych województwach spadki z perspektywy ostatnich lat nie były jednak znaczne. Relatywnie największe wzrosty notujemy z kolei w woj. wielkopolskim, zachodniopomorskim oraz mazowieckim.

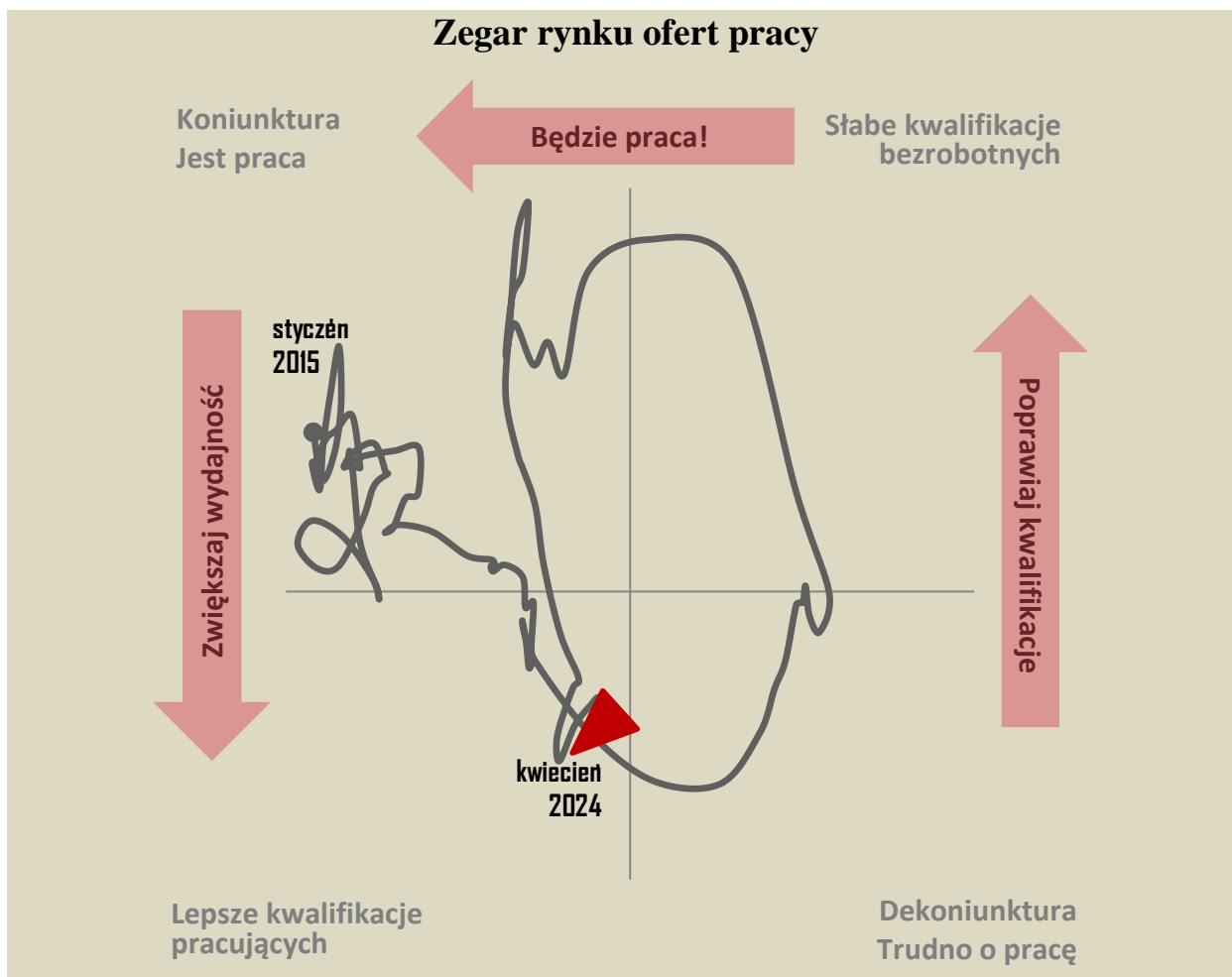
Wśród **szerokich grup zawodowych** obserwujemy coraz wyraźniejsze oznaki wyhamowania dotychczasowych tendencji spadkowych. W kwietniu relatywnie najwięcej nowych ogłoszeń o pracy przybyło dla pracowników wykonujących prace fizyczne. Od prawie półtora roku ta grupa pozostaje jedyną, w której wakatów sukcesywnie przybywało. Więcej niż przed miesiącem wakatów ukazało się również w usługach oraz w zawodach wymagających wykształcenia w naukach społecznych lub prawnych. W obydwu z nich w ciągu ostatnich kilku miesięcy obserwujemy ożywienie aktywności pracodawców, choć na razie nieśmiało. Nieco szybciej przybywało wakatów w zawodach usługowych. Jedyną szeroką grupą, dla której w kwietniu liczba wakatów spadła była grupa zawodów wymagających wykształcenia w naukach ścisłych lub inżynieryjnych. Z miesiąca na miesiąc spadki w tej grupie są coraz mniejsze.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych lub prawnych** w kwietniu wobec wartości sprzed miesiąca wzrost liczby wakatów wystąpił w połowie obserwowanych kategorii. Relatywnie najwięcej nowych ogłoszeń zatrudnienia przybyło dla pracowników obsługi klienta, marketingu oraz dla pracowników administracyjnych. Największe spadki wystąpiły z kolei w stosunku do pracowników działów zaopatrzenia, wsparcia telefonicznego (*call center*), w nieruchomościach oraz dla ekonomistów. Prawie we wszystkich obserwowanych kategoriach ofert pracy obserwujemy obecnie hamowanie koniunkturalnych spadków. W dwóch obserwowanych kategoriach ofert pracy wakatów jednak nadal wyraźnie ubywa. Są to pracownicy *call center* oraz ekonomiści. W tej drugiej kategorii redukcję liczby ogłoszeń obserwujemy od ośmiu miesięcy. Liczba ogłoszeń zatrudnienia skierowanych do pracowników *call center*, z wyjątkiem stycznia, w którym odnotowaliśmy marginalny wzrost, notorycznie maleje od roku. W pozytywnym świetle wyróżniamy natomiast zawody związane z obsługą klienta, w których ofert zatrudnienia przybywa szybko.

W grupie ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk ścisłych lub inżynieryjnych** wzrost liczby ogłoszeń o pracy w samym kwietniu wystąpił jedynie w dwóch kategoriach. Więcej niż przed miesiącem wakatów ukazało się dla pracowników z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP) oraz w branży budowlanej. Najlepsza sytuacja utrzymuje się dla przedstawicieli zawodów z zakresu BHP. Schłodzenie krajowej gospodarki w najmniejszym stopniu wpłynęło na zapotrzebowanie na tego typu pracowników. Od siedmiu miesięcy obserwujemy natomiast wzrost liczby wakatów dla zawodów branży budowlanej. Wyjątkiem był jedynie grudzień ub. r., w którym wystąpiła niewielka korekta. Wzrost są jednak wyjątkowo niewielkie. W konsekwencji liczba ogłaszanych wakatów jest nadal poniżej wartości obserwowanych z 2022 r. Na zbliżonym do poprzedniego miesiąca poziomie pozostała liczba ogłoszeń zatrudnienia skierowanych do pracowników handlu internetowego. Podobnie do innych zawodów wymagających wykształcenia w naukach ścisłych, w handlu internetowym liczba ogłaszanych wakatów w ciągu ostatnich kilku lat mocno zanurkowała i obecnie oscyluje wokół poziomu sprzed pandemii koronawirusa. W pozostałych kategoriach w kwietniu wakatów ubyło. Relatywnie największe spadki wystąpiły dla pracowników jednostek naukowo-badawczych, administratorów systemów teleinformatycznych oraz inżynierów. Mniejsze redukcje liczby wakatów wystąpiły w zawodach IT związanych z programowaniem.

W zawodach **usługowych** w kwietniu mniej niż przed miesiącem wakatów ukazało się jedynie dla przedstawicieli szeroko pojętej logistyki oraz w branży medialnej. W tej drugiej kategorii spadki mają długofalowy charakter. W pozostałych kategoriach w kwietniu wakatów było więcej niż przed miesiącem. Relatywnie największy wzrost liczby ogłoszeń o pracy wystąpił w branży edukacyjnej oraz w turystyce. W obydwu przypadkach liczba wakatów wzrasta od czterech miesięcy. Po ostatnim napływie ogłoszeń zatrudnienia skierowanych do pracowników branży hoteli i gastronomii ich liczba

wróciła na poziom zbliżony do historycznego maksimum z 2022 roku. Analogiczną tendencję w kierunku powrotu do szczytowych wartości obserwujemy również w branży edukacyjnej.



Wykres został podzielony na 4 części obrazujące stan rynku ofert pracy, zinterpretowany na wykresie. Na osi poziomej odznaczono zmiany stopy bezrobocia w skali roku a na osi pionowej – Barometru Ofert Pracy. Strzałka na krzywej oznacza aktualną sytuację, a jej zwrot – przewidywany kierunek przyszłych zmian.

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z maja 2024 r.
ukazą się 17 czerwca 2024 roku (poniedziałek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie. Przeciwnie tendencje – spadek Barometru wraz ze spadkiem stopy bezrobocia obserwowaliśmy w 2022 r., co było zwiastunem nadchodzącej dekonjunktury.